

Krupski Młyn, 1 listopad 2025r.

**Oświadczenie Wójta
„Reorganizacja oświaty w Gminie Krupski Młyn”**

W związku z toczącą się formalną reorganizacją oświaty w Gminie Krupski Młyn, w ramach której zostały podjęte uchwały intencyjne o zamiarze likwidacji szkoły w Potępie oraz likwidacji przedszkola w Krupskim Młynie wraz z filią przedszkola w Ziętku, chciałbym na dzisiejszym spotkaniu przedstawić własne stanowisko co do planowanych zmian.

Oświadczenie zawiera wyjaśnienia i zapewnienia, które w dzisiejszym czasie są niezwykle istotne dla rozwoju naszych placówek oświatowych, ale również stabilizują wiele aspektów organizacyjnych, wpływających na racjonalizację działań i wydatkowania gminnych środków finansowych.

Zanim jednak przejdę do swoich spostrzeżeń, które, co naturalne mogą różnić się od spostrzeżeń i refleksji Państwa, to chciałbym podkreślić, że przyświeca mi jeden główny i podstawowy cel. Tym celem jest dobro dzieci, którym chcemy zapewnić jak najlepsze warunki i poziom kształcenia.

Wiem, że u wielu z Państwa temat zmian w oświacie budzi silne emocje. Są one zrozumiałe, gdyż szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale również ważna część lokalnej wspólnoty. Szkoła i przedszkole to miejsca, w których nasze dzieci poprzez edukację, małymi krokami wchodzą w dorosłe życie. To także miejsce pracy, w którym nauczyciele i wszyscy pracownicy niepedagogiczni potrzebują odpowiednich warunków do realizacji swoich ról – kształcenia i opieki nad dziećmi.

Głównym powodem, który skłonił nas do zmiany kształtu gminnego systemu edukacyjnego jest sytuacja demograficzna oraz stale rosnące koszty utrzymania dwóch szkół i trzech przedszkoli. O ile na koszty utrzymania placówek mamy jeszcze teoretyczny wpływ, to na demografię, w ramach której w roku 2024 w naszej gminie odnotowano 15 urodzeń, niestety już wpływu nie mamy.

Dlatego nie warto dziś patrzeć za siebie. Należy spojrzeć w przyszłość i dokonać analizy kolejnych lat pod kątem demografii zwiastującej nieuchronnie zbliżający się spadek uczniów, którzy uczęszczać będą do naszych przedszkoli i szkół. Zobaczymy wtedy, że konsekwencją takiego stanu będzie nieunikniony wzrost kosztów finansowych funkcjonowania placówek.

Jestem w pełni świadom, że to, co najbliższe przed nami to przede wszystkim obawy o przyszłość: co dalej z naszymi dziećmi, czy nauczyciele i pracownicy niepedagogiczni utrzymają pracę, jak poradzimy sobie z organizacją i wdrożeniem zmian. Niczego złego w tych obawach nie ma. Przecież chodzi nam o wspólną przyszłość pojedynczego młodego człowieka i o przyszłość naszej gminnej wspólnoty. Podjęte decyzje bowiem albo pozwolą nam wykonać kolejny krok w kierunku szeroko rozumianego rozwoju w nadchodzących

latach albo utkniemy w marazmie, tymczasowości, ciągłym braku środków i często rozpaczliwym wiązaniu finansowego końca z końcem.

Aby mówić o zrównoważonym rozwoju naszej gminy, należy wspomnieć o zdolności i płynności finansowej pozwalającej wykonywać wszystkie zadania, które Gmina musi realizować.

Każdy z nas chce żyć w gminie bezpiecznej, ładnej i funkcjonalnej. Każdy chciałby, aby Gmina mogła inwestować, remontować, polepszać warunki życia i wchodzić wielkimi krokami w nowe technologie 21 wieku. Bez zdolności finansowej czyli wolnych środków na te cele, nic nie zrobimy. Nie wystarczają dobre chęci, umiejętności i zaangażowanie. Tylko zdolność finansowa pozwoli nam reagować i zaspokajać potrzeby mieszkańców.

Usłyszałem od wielu z Państwa pytania: dlaczego reforma oświaty?, dlaczego reforma teraz?, dlaczego tak szybko?

Odpowiedź brzmi: bo już nie mamy czasu.

Gmina zarówno obecnie jak w przyszłych latach zajmuje i zajmować się będzie wprowadzaniem wielu różnych zmian. Jednak to kształt obecnej struktury oświaty znacząco pogłębił i pogłębia trudną sytuację gminnych finansów. Struktura naszej oświaty, powiązana z nią demografia, zmieniony kształt i sposób finansowania przez rząd potrzeb edukacyjnych, niedoszacowanie wydatków ujętych w subwencji oświatowej kiedyś a potrzebach oświatowych dzisiaj, wciąż rosnące płace kadry pedagogicznej i niepedagogicznej to elementy od kilku lat znacząco obciążające budżet gminy. Musimy więc coś zrobić. Zapewniam, że wszelkie prace nad reorganizacją są przygotowywane z niezwykłą starannością. Już od ponad roku przygotowujemy się do reorganizacji, analizując codzienną sytuację i szukając najlepszego rozwiązania.

Na dzisiejszym spotkaniu przedstawiliśmy wiele wyliczeń finansowych, opinii oraz docelowego kształtu organizacyjnego przyszłych placówek.

Dlaczego analizowaliśmy wiele wariantów rozwiązań. Ponieważ chcieliśmy uzyskać możliwie szeroki obraz skutków reorganizacji. Porównując możliwe rozwiązania z obecną sytuacją pokazujemy co i ile możemy zyskać i co może zostać stracone.

Co najważniejsze, w materiałach ujęto możliwie wszystkie aspekty: podwyższenie standardów, ich realność, ostateczne warunki oraz przyszłą najlepszą funkcjonalność placówek pod kątem rozwoju psychofizycznego naszych najmłodszych.

Nie zapomniano o gronie pedagogicznym oraz o pracownikach niepedagogicznych, którym zapewniona została ciągłość pracy przy jednoczesnym podwyższeniu warunków socjalnych i warunków wykonywania ich zadań.

Piszę to oświadczenie, gdyż i mną targają emocje związane z nieuchronnością zmian. Świat pędzi i rozwijają się nowoczesne technologie a szeroko rozumiane bezpieczeństwo staje się w dzisiejszych czasach kluczowe.

Choć w głębokiej analizie ujmowałem wiele wariantów rozwiązań, sam jestem zwolennikiem jednego z tych wariantów, do którego postaram się Was przekonać.

Tym wariantem jest jedno Gminne Przedszkole w Potępie i jedna Szkoła Podstawowa w Krupskim Młynie.

Dlaczego wybrałem to rozwiązanie? Przecież ten wariant likwiduje szkołę i dwa przedszkola? Otóż to rozwiązanie przedkłada się bezpośrednio na rozwój naszych dzieci i można je zrealizować w harmonii z finansami, jakie Gmina jest w stanie łożyć na ich edukację. Niektórzy myślą pewnie, że nie wartość finansowa jest najważniejsza, bo przecież chodzi tutaj o dzieci. Oczywiście, że tak! Właśnie z tego powodu wybrałem to rozwiązanie. W tym rozwiązaniu bowiem chodzi przede wszystkim o dzieci.

Dzięki prawidłowemu i efektownemu finansowaniu oświaty damy sobie szanse na racjonalne dostosowanie oferty edukacyjnej do ich potrzeb, umożliwimy lepszy dostęp do specjalistycznej kadry i infrastruktury oświatowej na wysokim poziomie. To w tym rozwiązaniu zapewnimy szanse naszym dzieciom na opiekę i kształcenie w swoich grupach wiekowych. Dzięki temu każde dziecko będzie mogło rozwijać się od przedszkola do zakończenia szkoły wśród znanych sobie rówieśników i w bezpiecznym i inspirującym otoczeniu. Dodatkowo kluczowym w tym rozwiązaniu jest zapewnienie wysokiego poziomu nauczania w połączonych szkołach i przedszkolach. Mamy przecież kompetentnych pedagogów i pracowników placówek, dla których polepszenie warunków pracy będzie dodatkowym, lecz znaczącym elementem motywującym.

Zapewniam, że nikt z pracowników wszystkich placówek nie straci pracy ale zgodnie z utworzonym dla tego wariantu arkuszem organizacyjnym dalej będzie mógł się realizować w nowopowstałych placówkach.

To właśnie w tym wariantcie mamy największe szanse na racjonalne wykorzystanie środków finansowych dzięki optymalizacji kosztów utrzymania i wykorzystania bazy dydaktycznej. Otwiera się nam szansa nie tylko na ujednolicenie programów nauczania, ale również otwierają nam się możliwości wspierania innowacyjnych pomysłów, pojawia się miejsce na wdrażanie nowych technologii czy też otwiera się pole dla rozwoju inicjatyw edukacyjnych. Ponadto dzięki połączeniu placówek zniknie rywalizacja pomiędzy szkołami i przedszkolami oraz otworzą się możliwości zawierania przyjaźni między uczniami z różnych miejscowości.

Chciałbym jednocześnie zapewnić Państwa, że przy proponowanym rozwiązaniu jednej szkoły i jednego przedszkola nie zmieni się obwód kształcenia edukacyjnego. Stąd też, po wskazanej reorganizacji w szkole i przedszkolu dzieci z miejscowości Koty będą mogły uczęszczać do tych placówek. Warto także podkreślić, że do obu placówek będzie można dojechać komunikacją miejską obsługiwaną jak dotychczas przez Zarząd Transportu Metroplitalnego (ZTM): przystanki zlokalizowane są 100 m od szkoły w Krupskim Młynie i około 150 m od przyszłego przedszkola w Potępie.

Jeżeli jednak taki sposób dostępności komunikacyjnej placówek będzie niewystarczający, to w odpowiedzi na racjonalne potrzeby rodziców czy utrzymujące się problemy z dowozem do placówek przede wszystkim najmłodszych dzieci, zostanie dodatkowo zapewniony dojazd busem.

Warto również zaznaczyć, że od samego początku pracy nad zmianami oświatowymi w naszej gminie nigdy nie było brane pod uwagę zamknięcie placówki przedszkolnej w Potępie, ponieważ z uwagi na jej układ, lokalizację, otoczenie oraz historię świetnie wpisała się w plany jednego gminnego przedszkola. Będąc więc idealnym miejscem do rozwoju dzieci najmłodszych budynek będzie wciąż, jak od ponad 220 laty, służył edukacji oraz będzie jednym z najważniejszych obiektów kulturalno-historycznych w naszej gminie.

Jak w Potępie przedszkole, tak szkoła w Krupskim Młynie również idealnie wpasowuje się w rozwiązanie jednej placówki szkolnej dla całej gminy. Szkoła w obecnym kształcie jest w stanie pomieścić nawet 380 dzieci. Do tego posiada duże pomieszczenia edukacyjne, pełnowymiarową halę sportową i boisko ze sztucznej trawy, przez co zapewnia dzieciom wymarzone codzienne warunki do wszechstronnego rozwoju.

Podsumowując: wybierając wariant jednej szkoły i jednego przedszkola kierowałem się spojrzeniem w przyszłość. Ta przyszłość to przyszłość dzieci, które opuszczając mury naszych placówek oświatowych będą w pełni gotowe wkroczyć pewnym krokiem w kolejny etap życia. Jestem pewny, że ten wariant pomoże w budowaniu wzajemnych relacji i przyjaźni między dziećmi i pracownikami placówek. Jestem pewny także, że wyremontowane i dostosowane obiekty otworzą nam możliwości rozwoju, uatrakcyjnią placówki oraz polepszą warunki socjalne wszystkim pracownikom.

Zdaję sobie sprawę, że przedstawiona problematyka ze względu na swą wielowątkowość, nie jest w pełni wyczerpana. Wszyscy wiemy, że reforma czy reorganizacja oświaty to temat trudny. Zdaję sobie przy tym sprawę, że nie istnieje gotowe, a tym bardziej idealne rozwiązanie.

Dlatego apeluję: rozmawiajmy spokojnie i rzeczowo zachowując wzajemny szacunek. Bo choć każdy ma prawo do swojej oceny to nadal będziemy wspólnotą i nadal będziemy musieli współpracować dla dobra naszych mieszkańców.

Mamy szansę stworzyć stabilny i przyjazny system edukacji, który będzie dobrze służył naszym dzieciom – teraz i w przyszłości. Nie zamykajmy się na rozwój. Nie zmarnujmy tej szansy.

Z szacunkiem i oddaniem
Mariusz Gołębiowski